

## Prof. Warwick: będziemy cyborgami za 40 lat



mm, PAP 2010-11-22, ostatnia aktualizacja 2010-11-22 16:22:58.0

**Do 2050 r. prawdopodobnie staniemy się cyborgami, korzystając z połączonych z naszym systemem nerwowym implantów poszerzających znacznie możliwości naszej pamięci czy zmysłów - przewiduje wybitny brytyjski cybernetyk prof. Kevin Warwick.**

Prof. Warwick z Uniwersytetu w Reading był w poniedziałek w Katowicach gościem Dni Nowych Mediów, zorganizowanych w ramach festiwalu Ars Cameralis. Impreza wpisuje się także w starania Katowic o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r.

Kevin Warwick jest uważany za pierwszego człowieka - cyborga. Dla celów naukowych wszczepił sobie na kilka tygodni w przedramię implant - mikronadajnik. Dzięki temu był rozpoznawany przez sieć komputerową swojego laboratorium - kiedy wchodził, otwierały się przed nim drzwi, zapalały światła, a komputer witał go głosem z głośnika "Dzień dobry, profesorze Warwick". Naukowiec połączył się również z żoną, która miała przypięte elektrody i nie widząc jej wiedział np., że podniosła rękę. Wysyłane przez jego mózg impulsy zmieniały też kolor noszonej przez nią elektronicznej biżuterii.

### "Nasza pamięć? Jedna płyta CD"

Prof. Warwick uważa cyborgi za rozwiniętą formę człowieka. - To, co zapełnia naszą pamięć, zmieściłoby się na jednej płycie CD. Byle komputer osobisty pamięta nieporównanie więcej niż my. Nasze organizmy wykorzystują zaledwie 5 proc. informacji z naszego otoczenia. Czemu nie mielibyśmy słyszeć ultradźwięków, widzieć w podczerwieni, dokonywać skomplikowanych obliczeń? Warto zrobić sobie upgrade - mówił podczas wykładu.

- Czy zastanawialiście się kiedykolwiek, po co ewolucja dała nam tyle właściwie niewykorzystanego miejsca na klatce piersiowej? Właśnie po to, by umieścić tam system zasilania do naszego implantu - żartował.

### Najważniejsze: leczenie wymagające stymulacji mózgu

Jak podkreślał, obecnie najważniejszą i najbardziej potrzebną dziedziną, w jakiej technologie wkraczają do ludzkiego organizmu jest leczenie chorób, zwłaszcza wymagających stymulacji mózgu - jak choroba Parkinsona czy epilepsja. Nauka już dysponuje wynikami badań potwierdzającymi, że chorzy o widocznych dysfunkcjach, otrzymujący odpowiednią stymulację dzięki wszczepionym implantom, mogą powrócić do niemal normalnego funkcjonowania.

Zdaniem prof. Warwicka upowszechnienie "cyborgizacji" jest tylko kwestią czasu. "Sporo technologii już istnieje, potrzeba czasu, zainteresowania tematem sfer biznesowych i wojskowych. Implanty na pewno nie będą jeszcze powszechne jutro, ale może już w 2020 r., a może dopiero w 2050 r." - powiedział.

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA